

Received: 17.10.2020  
Accepted: 13.11.2020  
Published: 30.12.2020

Roczniki Administracji i Prawa  
Annals of The Administration and Law  
2020, XX, z. 4: s. 181-201  
ISSN: 1644-9126  
DOI: 10.5604/01.3001.0014.8433  
<https://rocznikiadministracjiiprawa.publisherspanel.com>

Mariusz Śladkowski\*  
Nr ORCID: 0000-0001-6487-3933

## APELACJA I ZAŻALENIE W POSTĘPOWANIU CYWILNYM PO ZMIANACH DOKONANYCH USTAWĄ Z DNIA 4 LIPCA 2019 R.

### APPEAL AND COMPLAINT IN CIVIL PROCEEDINGS AFTER THE CHANGES MADE BY THE ACT OF JULY 4, 2019. – SELECTED ISSUES

**Streszczenie:** Jedną z najważniejszych zmian w przepisach prawnych w 2019 roku jest reforma postępowania cywilnego dokonana ustawą z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Jako jeden z najważniejszych celów tej reformy wskazano wzmocnienie obywatelskiego prawa do sądu. Zdaniem autorów reformy dotychczasowe rozwiązania w zakresie sposobu przeprowadzania postępowań cywilnych zdawały egzamin w warunkach relatywnie niewielkiego obciążenia sądów cywilnych. Współcześnie, kiedy liczba spraw cywilnych sukcesywnie wzrasta, wymagane są takie zabiegi ustawodawcy, które w sposób realny uproszczą i przyspieszą procedowanie w tych sprawach. W ramach nowelizacji daleko idącym zmianom poddano dwa, podstawowe dla postępowania cywilnego, środki zaskarżenia, to jest apelację i zażalenie.

**Słowa kluczowe:** zmiana, procedura, cywilny, apelacja, zażalenie

**Summary:** One of the most important changes to the legal regulations in 2019 is the reform of the civil procedure introduced by the Act of July 4, 2019 amending the Act - Code of Civil Procedure and certain other acts. One of the most important goals of this reform was to improve the implementation of the civil right to a fair trial. According to the authors of the reform, the existing solutions in terms of the manner of conducting civil proceedings

---

\* Przewodniczący Wydziału VIII Cywilnego w Sądzie Rejonowym w Zabrze oraz adiunkt w Zespole Prawa Konstytucyjnego i Badań nad Współczesnym Konstytucjonalizmem na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Źródła finansowania publikacji: środki własne autora; e-mail: [mśladkowski@interia.pl](mailto:mśladkowski@interia.pl)

have worked well under conditions of a relatively low burden on civil courts. Nowadays, when the number of civil cases is gradually increasing, the legislator's efforts are required that will realistically simplify and accelerate the proceedings in these cases. As part of the amendment in question, two far-reaching changes were made to two means of appeal, basic for civil proceedings, i.e. an appeal and a complaint

**Keywords:** change, procedure, civil, appeal, complaint

## UWAGI WPROWADZAJĄCE

Jedną z najważniejszych zmian w przepisach prawnych w 2019 roku jest nowelizacja postępowania cywilnego dokonana ustawą z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw<sup>1</sup>. Jako jeden z najważniejszych celów zmian wskazano wzmocnienie obywatelskiego prawa do sądu. Zdaniem autorów nowelizacji dotychczasowe rozwiązania w zakresie sposobu przeprowadzania postępowań cywilnych zdawały egzamin w warunkach relatywnie niewielkiego obciążenia sądów cywilnych. Współcześnie, kiedy liczba spraw cywilnych sukcesywnie wzrasta, wymagane są takie zabiegi ustawodawcy, które w sposób realny uproszczą i przyspieszą procedowanie w tych sprawach<sup>2</sup>. W ramach przedmiotowej nowelizacji daleko idącym zmianom poddano dwa, podstawowe dla postępowania cywilnego, środki zaskarżenia, to jest apelację i zażalenie.

Chcąc przybliżyć problematykę samej dwuinstancyjności postępowania cywilnego, za punkt wyjścia uznać należy treść art. 6 ust. 1 zd. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 roku (zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2)<sup>3</sup>, kreującego tzw. prawo do rzetelnego procesu sądowego. Zgodnie z jego treścią każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej.

Przepis ten został inkorporowany do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (dalej Konstytucji RP) z dnia 2 kwietnia 1997 roku<sup>4</sup>, która w art. 45 ust. 1 stanowi, iż każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Jak podkreśla

<sup>1</sup> Dz.U. 2019, poz. 1469.

<sup>2</sup> Szersze rozważania na ten temat zawarte są w Rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3137, [www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=08DD888BE3C80433C1258384004202CC](http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=08DD888BE3C80433C1258384004202CC).

<sup>3</sup> Akt ten zwany potocznie Europejską Konwencją Praw Człowieka – dalej EKPCz – został ratyfikowany przez Polskę w dniu 19 stycznia 1993 roku (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284, z późn. zm.).

<sup>4</sup> Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483, z późn. zm.

się w doktrynie prawa konstytucyjnego, w przepisie tym wyrażona została jedna z fundamentalnych reguł demokratycznego państwa prawa, jaką jest zasada tzw. prawa do sądu. Stanowi ona logiczną konsekwencję założenia, że w państwie prawa tylko sąd jest organem decydującym ostatecznie o wolnościach, prawach i obowiązkach jednostki. Stanowi ponadto istotne prawo jednostki, która może dochodzić swych praw przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem, zobowiązanym do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy<sup>5</sup>.

Analiza powyższych regulacji nasuwa niewątpliwie pytanie o to, co oznaczają dyrektywy „rzetelności”, czy też „sprawiedliwości” postępowania sądowego, a mówiąc precyzyjniej, jakimi cechami winno się charakteryzować owo postępowanie, aby „zasługiwać” na miano rzetelnego i sprawiedliwego.

Na tak postawione pytanie w literaturze próbuje się odpowiedzieć łącząc rzetelność procesu sądowego z konstrukcyjnymi założeniami ustrojowej organizacji sądownictwa jako podmiotu władzy sądowniczej, niezależnego w systemie władzy państwowej. Ustrój ten oparty jest na podstawowych zasadach zwanych zasadami wymiaru sprawiedliwości, do których zalicza się zasady praworządności, państwa prawnego, sądowego wymiaru sprawiedliwości, nadzoru Sądu Najwyższego nad orzecznictwem sądów powszechnych i szczególnych, prawa do obrony, jawności, podległości sędziów Konstytucji RP i ustawom, niezawisłości i nieusuwalności sędziów, udziału ławników w sądownictwie, kolegalności, równości, czy wreszcie zasadę prawa do zaskarżenia i instancyjności postępowania<sup>6</sup>. Podkreśla się przy tym, że zasady te, choć w założeniu mające charakter ustrojowy, odnoszą się również do podstawowych cech postępowania sądowego<sup>7</sup>.

## ZASADA DWUINSTANCYJNOŚCI POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO W KONSTYTUCJI RP ORAZ SPOSOBY JEJ REALIZACJI W SYSTEMIE ORGANIZACJI SĄDOWNICTWA

W myśl art. 78 Konstytucji RP każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, zaś wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa.

Należy zauważyć, że uprawnienie stron do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji stanowi niewątpliwie ważną gwarancję i środek ochrony praw i wolności. Ma ono przy tym szerokie zastosowanie, albowiem obejmuje nie tylko możliwość zaskarżenia do wyższej instancji orzeczenia sądowego, ale i decyzji administracyjnej<sup>8</sup>. Zwraca się ponadto uwagę na okoliczność, iż celem zaskarżania

<sup>5</sup> Tak W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 56-57.

<sup>6</sup> Tak m.in.: L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2014, s. 335-338.

<sup>7</sup> Tak A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 153-154.

<sup>8</sup> Tak W. Skrzydło, *Konstytucja...*, s. 92-93

orzeczeń jest zapewnienie możliwości ich kontroli i zapobieganie w ten sposób pomyłkom sądowym. Sądownictwo bowiem, podobnie jak inne dziedziny ludzkiego życia czy ludzkiej aktywności, nie jest wolne od błędów. Pomyłki te mogą przy tym wynikać z niewiedzy, braku doświadczenia, przeoczenia bądź też mogą być one skutkiem nadużycia. Uznaje się, że sądowa kontrola instancyjna orzeczenia, sprawowana przez sąd wyższej instancji, w którym orzekają sędziowie o większym doświadczeniu i wyższych kwalifikacjach, jest gwarancją naprawienia popełnionych błędów i uzyskania sprawiedliwego orzeczenia. Celem instancyjności postępowania jest zatem zapewnienie ochrony na najwyższym poziomie, sprawowanej przez sąd składający się z sędziów mających odpowiedni staż i przygotowanie<sup>9</sup>.

Zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego wprowadza w pełni art. 176 ust. 1 Konstytucji RP stanowiący, że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne.

System dwuinstancyjny obowiązuje w Polsce od wielu lat w postępowaniach cywilnym i karnym. W zakresie sądownictwa administracyjnego zasadę tę wprowadzono od dnia 1 stycznia 2004 roku. Zasada dwuinstancyjności powoduje, iż każdy sąd orzekający w pierwszej instancji musi się liczyć z tym, że jego orzeczenie zostanie poddane kontroli sądu wyższej instancji. Wzmacnia również realizację idei praworządności, sprawiając, że decyzje sędziowskie nie będą dowolne ani arbitralne. Możliwość poddania orzeczeń sędziowskich kontroli sprawowanej przez sąd wyższej instancji oddziałuje pozytywnie na sędziów pierwszej instancji. Wiedząc bowiem, że ich niesłuszne wyroki mogą być uchylone, a niesumienność może pociągnąć za sobą nawet pewne skutki służbowe, sędziowie pierwszej instancji muszą się wystrzegać stronniczości i niedbalstwa<sup>10</sup>. Zarazem istnienie instancji odwoławczej, do której można się zwrócić w wypadku wydania nieprawidłowego wyroku przez sądy instancji pierwszej, daje obywatelom poczucie bezpieczeństwa od dowolności sędziowskiej i pewność uzyskania słusznego wyroku<sup>11</sup>.

Z tą ostatnią kwestią wiąże się niewątpliwie założenie, że w sądach odwoławczych orzekają sędziowie legitymujący się większą wiedzą oraz doświadczeniem zawodowym aniżeli sędziowie pierwszoinstancyjni. Jak przy tym trafnie zauważono w judykaturze, poddanie osób ubiegających się o stanowisko sędziego sądu okręgowego surowszym wymaganiom od przewidzianych dla kandydatów na stanowisko sędziego rejonowego, na przykład w zakresie stażu pracy, nie oznacza, że kandydaci na stanowisko sędziego sądu rejonowego, którzy równocześnie spełniają wymagania dla objęcia stanowiska sędziego sądu okręgowego, mają „automatycznie” wyższe kwalifikacje i większą przydatność w porównaniu z kandydatami, którzy spełniają wyłącznie warunki do powołania na stanowisko sędziego sądu rejonowego<sup>12</sup>. Procedura wyboru

<sup>9</sup> Tak A. Łazarska, *Rzetelny...*, s. 291-292

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 296.

<sup>11</sup> Szerzej na ten temat: E. Waśkowski, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 113.

<sup>12</sup> Tak Sąd Najwyższy (dalej SN) w wyroku z dnia 13 grudnia 2010 roku, III KRS 18/10, LEX nr 794796.

kandydata na wolne stanowisko sędziowskie nie zabrania bowiem Krajowej Radzie Sądownictwa kierowania się wszelkimi możliwymi, a dozwolonymi przez prawo kryteriami, zwłaszcza tymi, które mogą być szczególnie pożądane z perspektywy dobra wymiaru sprawiedliwości. Takim zaś kryterium nienaruszającym konstytucyjnej zasady równego dostępu do służby publicznej jest na przykład fakt posiadania przez kandydata pretendującego do objęcia stanowiska sędziego w sądzie odwoławczym doświadczenia orzeczniczego nabytego w trakcie okresowej pracy w takim sądzie<sup>13</sup>.

## OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA APELACJI I ZAŻALENIA W POSTĘPOWANIU CYWILNYM

Podstawowym sposobem podziału środków odwoławczych w postępowaniu cywilnym jest ich podział na zwyczajne (apelacja, zażalenie, skarga na orzeczenie referendarza sądowego) oraz nadzwyczajne (skarga kasacyjna, skarga o wznowienie postępowania, skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego)<sup>14</sup>. Z punktu widzenia tematu niniejszego opracowania częściowego omówienia wymagają wyłącznie te pierwsze, albowiem ich „genezę” stanowi konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania cywilnego. Poza obszarem rozważań pozostają natomiast *de facto* nadzwyczajne środki odwoławcze, które zmierzają do uchylenia lub zmiany prawomocnych orzeczeń sądowych<sup>15</sup>.

Apelacja, jako zwyczajny środek odwoławczy, charakteryzuje się dewolutywnością, która oznacza, że wniesienie środka odwoławczego powoduje rozpoznanie sprawy przez sąd wyższej instancji, oraz suspensywnością oznaczającą, że środki te przysługują w stosunku do orzeczeń nieprawomocnych i wstrzymują ich uprawomocnienie się. Polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy przez sąd drugiej instancji w granicach wyznaczonych przez skarżącego<sup>16</sup>. Należy wszak zauważyć, że samo postępowanie apelacyjne, chociaż nie jest postępowaniem rewizyjnym, to jednak ma zawsze charakter kontrolny i nie może oznaczać prowadzenia po raz wtóry w tej samej sprawie postępowania pierwszoinstancyjnego. W postępowaniu tym odbywa się bowiem ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy, ale jedynie w granicach wyznaczonych apelacją i to w tym celu, aby sprawdzić prawidłowość wyroku sądu pierwszej instancji<sup>17</sup>. Polski proces cywilny nie zna przy tym instytucji

<sup>13</sup> Tak SN w wyroku z dnia 20 września 2011 roku, III KRS 14/11, LEX nr 1106743.

<sup>14</sup> Kryterium podziału stanowi w tym wypadku ustalenie, czy środek odwoławczy zmierza do uchylenia lub zmiany nieprawomocnego (zwyczajne) lub prawomocnego (nadzwyczajne) orzeczenia sądowego – szerzej na ten temat m.in.: A. Góra-Błaszczkowska, *Środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym. Komentarz do art. 367-424<sup>12</sup> KPC*, Warszawa 2020.

<sup>15</sup> Tak m.in.: A. Zieliński, *Postępowanie cywilne. Compendium*, Warszawa 2012, s. 208.

<sup>16</sup> Tak M.P. Wójcik, [w:] A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 461-462.

<sup>17</sup> Szerzej na ten temat: K. Knoppek, *Glosa do postanowienia SN z dnia 4 października 2002 roku*, III CZP 62/02, PiP 2004, nr 5, s. 112-116.

zrzeczenia się prawa do zaskarżenia orzeczenia sądowego (wyjątkiem są przepisy dotyczące postępowania uproszczonego<sup>18</sup>, a konkretnie art. 505<sup>8</sup> § 3 k.p.c.<sup>19</sup>, w myśl którego w postępowaniu tym, strona obecna na posiedzeniu, na którym ogłoszono wyrok, może po jego ogłoszeniu w oświadczeniu złożonym do protokołu zrzec się prawa do wniesienia apelacji. W razie zrzeczenia się prawa do wniesienia apelacji przez wszystkich uprawnionych wyrok staje się prawomocny). Nie ma zatem znaczenia prawnego, ewentualne oświadczenie strony o zrzeczeniu się apelacji, złożone po wydaniu wyroku, lecz przed upływem terminu do wywiedzenia apelacji. Nawet więc po „zrzeczeniu się” apelacji przez stronę może ona zaskarżyć nieprawomocny wyrok sądu pierwszej instancji<sup>20</sup>.

Apelacja przysługuje od wszystkich wyroków sądów pierwszej instancji, w tym wyroków częściowych (art. 317 k.p.c.), wstępnych (art. 318 k.p.c.), wyroków zapadających na skutek wniosku o uzupełnienie wyroku (art. 351 k.p.c.) oraz wyroków zapadających po zarządzeniu przez sąd połączenia oddzielnych spraw w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (art. 219 k.p.c.). Wyrok zaoczny zaskarżalny jest przez powoda apelacją, pozwanemu zaś służy wyłącznie sprzeciw (art. 344 k.p.c.). W postępowaniu nieprocesowym apelacja przysługuje od postanowień sądu pierwszej instancji orzekających co do istoty sprawy (art. 518 k.p.c.)<sup>21</sup>. W odniesieniu do apelacji nie przewidziano przy tym co do zasady żadnych ograniczeń ze względu na rodzaj sprawy oraz wartość przedmiotu zaskarżenia (inaczej niż przy skardze kasacyjnej). Jakikolwiek ograniczenia w tym zakresie, tak podmiotowe, jak i przedmiotowe, byłyby zresztą niekonstytucyjne wobec treści art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Należy jednakowoż ponownie zwrócić uwagę na przepisy o postępowaniu uproszczonym, które wprawdzie takich ograniczeń także nie wprowadzają, niemniej jednak przewidują oparcie apelacji na zarzutach określonych w art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.<sup>22</sup>

Bardzo ciekawą kwestią jest przy tym ustalenie, czy warunkiem dopuszczalności środków odwoławczych (w tym apelacji) jest istnienie tzw. *gravamen*, czyli stanu pokrzywdzenia strony zaskarżonym orzeczeniem, ewentualnie istnienie innego rodzaju interesu prawnego w jego zaskarżeniu wyroku. Przyjmuje się więc, że sam interes prawny skarżącego nie warunkuje dopuszczalności apelacji. Brak jest bowiem, choćby w odniesieniu do apelacji, uregulowań analogicznych do stosowanych przy instytucjach powództwa o ustalenie z art. 189 k.p.c., czy też interwencji ubocznej z art. 76 k.p.c. Co do *gravamen* uznać należy, iż dopuszczalne jest wniesienie apelacji jedynie przez stronę „pokrzywdzoną” wyrokiem wydanym (przynajmniej w części) nie-

<sup>18</sup> Szerzej na ten temat: M. Śladkowski, *Postępowanie uproszczone*, „Jurysta” 2008, nr 11-12, s. 3-7.

<sup>19</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. 2019, poz. 1460, z późn. zm.), zwana dalej k.p.c.

<sup>20</sup> Tak T. Wiśniewski, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom II: *Artykuły 367-50537*, Warszawa 2013, s. 23.

<sup>21</sup> Tak M.P. Wójcik, [w:] A. Jakubecki (red.), *Kodeks...*, s. 462.

<sup>22</sup> Tak T. Wiśniewski, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks...*, s. 23.

zgodnie z jej żądaniami. Choć bowiem żaden przepis nie formułuje stanu „pokrzywdzenia” strony wyrokiem jako warunku dopuszczalności apelacji, to ustawodawca wprowadził ujemne skutki procesowe dla strony w art. 168 § 2 k.p.c. jako przesłankę dopuszczalności wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej, co może być wskazówką przy wykładni przepisów o apelacji, niezawierających analogicznego unormowania<sup>23</sup>. Pogląd ten uzyskał pośrednią aprobatę w judykaturze poprzez stwierdzenie, iż w ramach postępowania nieprocesowego, w sytuacji gdy orzeczenie sądowe nie jest dla uczestnika postępowania krzywdzące, to uczestnikowi temu nie przysługuje uprawnienie do zaskarżenia takiego orzeczenia<sup>24</sup>. Zauważono również, że apelację może wnieść strona, której żądanie i wnioski nie zostały uwzględnione, a nie strona, której interes prawny został naruszony orzeczeniem<sup>25</sup>.

Z innych poglądów dotyczących przedmiotowego zagadnienia należy przytoczyć przede wszystkim stanowisko, zgodnie z którym pozwany ma interes prawny w zaskarżeniu wyroku oddalającego powództwo w określonej części, również w sytuacji, gdy oddalenie powództwa w tej części nastąpiło jedynie na skutek uznania przez sąd słuszności wzajemnego roszczenia pozwanego oraz uznania, że przez potrącenie nastąpiło wzajemne umorzenie wierzytelności stron<sup>26</sup>. Podobnie potraktowano sytuację, gdy powództwo zostało oddalone z powodu niewymagalności roszczenia objętego żądaniem pozwu, a zatem ze względu na przedwczesność powództwa, a nie jego bezzasadność. Pozwany może więc w takim przypadku doprowadzić do zmiany orzeczenia w zakresie jego powagi rzeczy osądzonej jedynie przez zmodyfikowanie treści uzasadnienia wyroku. W tym celu musi jednak zaskarżyć wyrok sądu pierwszej instancji mimo oddalenia powództwa, a zatem mimo formalnego wygrania sprawy<sup>27</sup>.

W procesie postanowienia sądu pierwszej instancji, kończące postępowanie w sprawie w sposób niemerytoryczny, a więc jedynie formalnie, a także niektóre inne postanowienia tego sądu oraz zarządzenia przewodniczącego, mogą natomiast być zaskarżane w drodze zażalenia. Te inne postanowienia oraz zarządzenia przewodniczącego wydawane są w toku postępowania i dotyczą zagadnień wypadkowych albo rozstrzygnięć co do biegu rozpoznawanej sprawy. Dotyczą zatem każdorazowo kwestii o charakterze proceduralnym. W postępowaniu nieprocesowym, zgodnie z odesłaniem zawartym w art. 13 § 2, zażalenie przysługuje na wszystkie postanowienia wyszczególnione aktualnie w art. 394 § 1 oraz 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c., o ile nie są one w tym postępowaniu bezprzedmiotowe, a także, stosownie do art. 518 zd. 2 k.p.c., na inne postanowienia, w wypadkach wskazanych w ustawie. W postępowaniu zabezpieczającym dopuszczalność zażalenia uregulowano w art. 741 k.p.c. W postępowaniu eg-

<sup>23</sup> Tak M.P. Wójcik, [w:] A. Jakubecki (red.), *Kodeks...*, s. 463.

<sup>24</sup> Tak SN w postanowieniu z dnia 8 kwietnia 1997 roku, I CKN 57/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 166.

<sup>25</sup> Tak SN w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 roku, I CZ 197/01, niepubl.

<sup>26</sup> Tak SN w wyroku z dnia 1 grudnia 1961 roku, IV CR 212/61, OSNC 1963, nr 6, poz. 120.

<sup>27</sup> Tak W. Siedlecki, [w:] W. Siedlecki (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, tom III: *Zaskarżanie orzeczeń sądowych*, Warszawa 1986, s. 233.

zekucyjnym, podobnie jak w postępowaniu nieprocesowym, zażalenie wchodzi w rachubę w wypadkach wskazanych w ustawie, o czym stanowi art. 767<sup>4</sup> § 2 k.p.c.<sup>28</sup>

Jeżeli chodzi o charakterystykę samego zażalenia, to regulacja tej instytucji (tak samo zresztą jak i apelacji) ukierunkowana została na wieloaspektową kontrolę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia sądu pierwszej instancji lub zarządzenia przewodniczącego. Kontroli tej dokonuje się z punktu widzenia zasadności i legalności zaskarżonego orzeczenia. Ustawodawca w odniesieniu do zażalenia nie wprowadził szczególnych jego podstaw. Strona może zatem powoływać się na wszelkie uchybienia procesowe, które, w jej przekonaniu, miały miejsce w związku z wydaniem zaskarżonego postanowienia lub zarządzenia przewodniczącego. Mimo to istotnym wymaganiam zażalenia jako szczególnego pisma procesowego powinno być przytoczenie w nim odpowiednich zarzutów. Pomimo lakoniczności unormowania zawartego w art. 394 § 3 k.p.c. stanowiącego, iż zażalenie powinno czynić zadość wymaganiom przypisanym pismu procesowemu oraz zawierać wskazanie zaskarżonego postanowienia i wnioszek o jego zmianę lub uchylenie, jak również zwiąże uzasadnienie zażalenia ze wskazaniem w miarę potrzeby nowych faktów i dowodów, w drodze wykładni przyjmuje się, że k.p.c. przyjmuje model zażalenia pełnego i nieograniczonego. Skoro bowiem w zażaleniu można wskazać nowe fakty i dowody, nie ma mowy o jakimkolwiek w tym względzie ograniczeniu, a w konsekwencji i opóźnieniu się skarżącego w powołaniu się na nowości, chociażby nawet miał on możliwość powołania się na nie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a także istniała potrzeba wcześniejszego ich powołania. Zażalenie jest wreszcie środkiem odwoławczym o charakterze jedynie względnie dewolutywnym, ponieważ nie zawsze jest ono rozpoznawane przez sąd drugiej instancji. Względnością charakteryzuje się także suspensywność zażalenia, gdyż chociaż nie wstrzymuje ono wykonania zaskarżonego postanowienia, zgodnie z treścią art. 396 k.p.c. sąd może wstrzymać wykonanie zaskarżonego postanowienia do czasu rozstrzygnięcia zażalenia. Zaskarżenie postanowienia w drodze zażalenia wstrzymuje natomiast jego prawomocność<sup>29</sup>.

## APELACJA PO ZMIANACH WPROWADZONYCH USTAWĄ Z DNIA 4 LIPCA 2019 ROKU

Jak stanowi art. 326 § 1-4 k.p.c., ogłoszenie wyroku powinno nastąpić na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę. Postanowieniem wydanym niezwłocznie po zamknięciu rozprawy sąd może odroczyć ogłoszenie wyroku na oznaczony termin przypadający nie później niż dwa tygodnie po dniu zamknięcia rozprawy. Jeżeli sprawa jest szczególnie zawiła, materiał sprawy jest szczególnie obszerny lub sąd jest znacznie obciążony czynnościami w innych sprawach, termin ten wyjątkowo może wynosić miesiąc po dniu zamknięcia rozprawy. Ogłoszenie wyroku następuje na po-

<sup>28</sup> Tak T. Wiśniewski, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks...*, s. 140-141.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 142.



siedzeniu jawnym i może go dokonać sam przewodniczący lub sędzia sprawozdawca. Nieobecność stron nie wstrzymuje ogłoszenia wyroku. Ogłoszenia wyroku dokonuje się przez odczytanie sentencji. Po ogłoszeniu wyroku przewodniczący lub sędzia sprawozdawca podaje ustnie zasadnicze powody rozstrzygnięcia albo wygłasza uzasadnienie, może jednak tego zaniechać, jeżeli sprawa była rozpoznawana przy drzwiach zamkniętych. Jeżeli na ogłoszenie wyroku nikt się nie stawił, wyłączając publiczność, przewodniczący lub sędzia sprawozdawca może zarządzić odstępnie od odczytania sentencji i podania zasadniczych powodów rozstrzygnięcia. W takim przypadku wyrok uważa się za ogłoszony z chwilą zakończenia posiedzenia. Sentencję należy jednak odczytać, jeżeli będzie wygłaszane uzasadnienie wyroku.

Twórcy noweli wskazali, iż obowiązująca dotychczas regulacja ogłoszenia wyroku jako zasadę przewidywała ogłoszenie wyroku niezwłocznie po zamknięciu rozprawy. Taka regulacja była oczywiście pożądana ze względu na sprawność postępowania. Okazywała się jednak nieadekwatna w obecnych realiach praktyki sądowej, przede wszystkim ze względu na obciążenie sędziów wielokrotnie większą liczbą spraw niż w czasach, gdy wchodziły w życie obowiązujące poprzednio regulacje. Sędzia prowadzący jednocześnie kilkaset spraw ma bowiem niewielką ilość czasu na przygotowanie się do sprawy, za to na wokandzie ma kilkanaście bądź nawet więcej spraw dziennie. W tych warunkach, zdaniem ustawodawcy, łatwo o błąd, którego można uniknąć, mając więcej czasu na refleksję nad sprawą. Błędy te wymagają później naprawienia w postępowaniu odwoławczym, zaś strata czasu spowodowana naprawianiem błędów wynikłych z nadmiernego obciążenia wydaje się per saldo większa, niż spowodowana odraczeniem ogłoszenia wyroków<sup>30</sup>.

Powyższe stanowisko ustawodawcy spotkało się z krytyką w doktrynie, gdzie wskazano, iż przez wiele dziesięcioleci obowiązywała zasada, że wyrok powinien zostać wydany i ogłoszony na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę, po przeprowadzeniu dowodów oraz udzieleniu głosu stronom. Oprócz względów czysto normatywnych przemawiały za tym również argumenty psychologiczne, pragmatyczne i społeczne. Chodziło bowiem o to, żeby sąd orzekł co do istoty sporu możliwie szybko, z najszerszym wykorzystaniem tzw. pamięci bezpośredniej, pozostając jednocześnie pod wpływem zachowań, postaw i wniosków stron. Po nowelizacji zaś ogłoszenie może być odroczone postanowieniem sądu opartym na dyskrejonalnej decyzji, niezależnej od jakichkolwiek przesłanek. Motyw przeciążenia sędziów nie do końca przekonuje, albowiem metodą odciążania sędziów, zapobiegania zmęczeniu i stwarzania dogodnych warunków orzekania jest zmniejszenie przydziału spraw do rozpoznania i dobra organizacja pracy<sup>31</sup>.

<sup>30</sup> Tak Rządowy projekt..., s. 69.

<sup>31</sup> Tak J. Gudowski, [w:] T. Zembrzusi (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, tom I, Warszawa 2020, s. 686.

Innym, niezauważanym do tej pory praktycznym problemem, był formalny obowiązek odczytywania wyroku także w sytuacji, gdy na ogłoszenie wyroku nikt się nie stawił. W praktyce sądowej nie należą do rzadkości sytuacje, gdy na posiedzenie wyznaczone w celu odroczonego ogłoszenia wyroku nie stawia się ani żadna ze stron, ani nawet publiczność. W takiej sytuacji odczytywanie przez sędziego wyroku do pustej sali jest jedynie formalnością. Nie można jej jednak zaniechać, skoro k.p.c. w ślad za art. 45 ust. 2 *in fine* Konstytucji, wymaga ogłoszenia wyroku w każdym przypadku. Tym niemniej nie ma przeszkód, aby w celu oszczędzenia czasu i wysiłku sądu i sędziego, w tej szczególnej sytuacji zastąpić ogłoszenie wyroku poprzez jego odczytanie surogatem tej czynności w postaci przyjęcia, że wyrok został ogłoszony mimo faktycznego nieodczytania. Należy więc w takich przypadkach umożliwić sędziemu ogłaszającemu wyrok odstąpienie od odczytywania jego sentencji i od podawania ustnie zasadniczych powodów rozstrzygnięcia, a sporządzony już i podpisany wyrok należy uznać za ogłoszony z chwilą zakończenia tego posiedzenia. Za chwilę zapadnięcia wyroku nie można uznać chwili jego podpisania, ponieważ przy wieloosobowym składzie orzekającym wszystkie podpisy z reguły zostają zebrane wcześniej. W takiej sytuacji należałoby procedować z wyrokiem, nie wiedząc, czy jest już wiążący, czy nie, co prowadziło do zbędnych komplikacji. Sytuacja taka winna zostać udokumentowana wzmianką o odstąpieniu od ogłoszenia zawartą w protokole posiedzenia. Takie rozwiązanie stanowi wariant czynności ogłoszenia wyroku, w którym pominięte zostają czynności oczywiście zbędne z punktu widzenia celów, którym służy publiczne ogłoszenie wyroku<sup>32</sup>.

Zgodnie z treścią art. 327 § 1-5 k.p.c. stroną niezastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, obecną przy ogłoszeniu wyroku, przewodniczący pouczy o sposobie i terminie zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem oraz warunkach, sposobie i terminie wniesienia środka zaskarżenia. Sąd z urzędu doręcza wyrok stronie niezastępowanej przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, która na skutek pozbawienia wolności była nieobecna przy ogłoszeniu wyroku. Sąd z urzędu doręcza stronom wyrok wydany na posiedzeniu niejawnym. Stronie niezastępowanej przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wraz z wyrokiem, który podlega doręczeniu z urzędu, doręcza się pouczenie o sposobie i terminie zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem oraz warunkach, sposobie i terminie wniesienia środka zaskarżenia. Jeżeli zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych jest obowiązkowe, należy także pouczyć stronę o treści przepisów o obowiązkowym zastępstwie oraz skutkach niezastosowania się do tych przepisów.

Normę regulującą tryb doręczania stronom wyroku wydanego na posiedzeniu niejawnym przeniesiono zatem do artykułu regulującego doręczanie odpisów wyro-

<sup>32</sup> Tak Rządowy projekt..., s. 69-70.

ku jako kolejny przypadek doręczenia z urzędu (obok dotychczasowego przypadku strony działającej bez fachowego pełnomocnika, na skutek pozbawienia wolności nieobecnej przy ogłoszeniu wyroku). Pouczenie doręczane stronie nie zastępowanej przez fachowego pełnomocnika wraz z takim wyrokiem podzielono z kolei na pouczenie o sposobie i terminie zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem oraz na pouczenie o sposobie i terminie późniejszego wniesienia środka odwoławczego<sup>33</sup>. W doktrynie zwrócono przy tym uwagę na to, iż pouczenie co do sposobu i terminu zaskarżenia orzeczenia udzielone przez sąd stronie działającej bez profesjonalnego pełnomocnika powinno być jasne i zrozumiałe, jednoznacznie wskazując na czas i sposób jego dokonania<sup>34</sup>.

Jak stanowi art. 328 § 1-4 k.p.c., pisemne uzasadnienie wyroku sporządza się na wniosek strony o doręczenie wyroku z uzasadnieniem zgłoszony w terminie tygodnia od dnia ogłoszenia wyroku. W przypadkach gdy wyrok doręcza się z urzędu, termin, o którym mowa powyżej, liczy się od dnia doręczenia wyroku. We wniosku należy wskazać, czy pisemne uzasadnienie ma dotyczyć całości wyroku czy jego części, w szczególności poszczególnych objętych nim rozstrzygnięć. Sąd odrzuca wniosek niedopuszczalny, spóźniony, nieopłacony lub dotknięty brakami, których nie usunięto mimo wezwania.

Zdaniem twórców nowelizacji konsekwencją przywrócenia opłaty sądowej od wniosku o uzasadnienie wyroku musi być wprowadzenie zasady, że złożenie tego wniosku jest konieczną przesłanką wniesienia środka zaskarżenia. Pozostawienie istniejącej dotychczas możliwości wniesienia środka zaskarżenia bez wniosku o uzasadnienie czyniłoby iluzorycznymi wszelkie oczekiwania związane z następstwami odpłatności wniosku o uzasadnienie, skoro należałoby uzasadnienia wyroków sporządzać z urzędu, bez opłaty, wskutek wniesienia środka zaskarżenia. Z drugiej strony praktyczne doświadczenia z funkcjonowania sądów odwoławczych wskazują, że kontrola instancyjna nie jest możliwa bez pisemnego uzasadnienia wyroku, więc nie wchodziło w rachubę rozwiązanie polegające na przedstawianiu do kontroli instancyjnej wyroku bez uzasadnienia. Zastosowanie rozwiązania, iż sporządzenie pisemnego uzasadnienia zawsze poprzedza wniesienie środka zaskarżenia, pozwala, zdaniem ustawodawcy, uniknąć tych negatywnych skutków<sup>35</sup>.

Powyższe stanowisko ustawodawcy spotkało się z krytyką w doktrynie, gdzie wskazano, że uzasadnienie wyroku spełnia funkcje kontrolną, informacyjną, przekonywającą, edukacyjną, wychowawczą oraz legitymizującą. Rozwiązanie przyjęte w nowelizacji pomija zaś „pozakontrolne” funkcje realizowane przez uzasadnienie, co może negatywnie wpłynąć na kształtowanie kultury prawnej w polskim społeczeństwie<sup>36</sup>.

<sup>33</sup> Tak Rządowy projekt... s. 70

<sup>34</sup> Tak A. Góra-Błaszczkowska, [w:] A. Góra-Błaszczkowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom IA. Komentarz. Art. 1-424<sup>12</sup>*, Warszawa 2020, s. 972.

<sup>35</sup> Tak Rządowy projekt..., s. 72-73.

<sup>36</sup> Tak M. Skibińska, [w:] T. Zembrzusi (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 703.

Występującym w praktyce problemem jest nadmierny zakres uzasadnień. W dotychczasowym stanie prawnym pisemne uzasadnienie wyroku zawsze musiało obejmować całość rozstrzygnięcia, podczas gdy często było to zbędne. Nakład czasu i pracy poświęcany na pisanie zbędnych części uzasadnień był na tyle znaczący, że uzasadniał wprowadzenie możliwości ograniczenia przez stronę we wniosku zakresu żądanego uzasadnienia. Ograniczenie takie leży w interesie nie tylko sądu, ale i strony, ponieważ im krótsze będzie uzasadnienie, tym szybciej zostanie napisane. Wniosek o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku obwarowano wymogiem wyraźnego wskazania, czy żąda się uzasadnienia wyroku w całości, czy w części, a jeżeli w części – to wskazania, w jakiej. Korelatem tego ograniczenia jest norma, że pisemne uzasadnienie wyroku sporządza się w zakresie wynikającym z wniosku. Zwrot „wynikający z wniosku” ma szerszy zakres, niż „oznaczony we wniosku” i oznacza, że uzasadnienie winno objąć nie tylko te zagadnienia, które wprost zostały wymienione we wniosku, lecz także te, których rozstrzygnięcie było podstawą rozstrzygnięć kwestionowanych przez stronę<sup>37</sup>.

Zgodnie z treścią art. 329 § 1-4 k.p.c. pisemne uzasadnienie wyroku sporządza się w zakresie wynikającym z wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Pisemne uzasadnienie wyroku sporządza się w terminie dwóch tygodni od dnia wpływu do właściwego sądu wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem, a jeżeli wniosek był dotknięty brakami – od dnia usunięcia tych braków. W przypadkach gdy pisemne uzasadnienie wyroku sporządza się z urzędu, termin, o którym mowa w § 2, biegnie od dnia ogłoszenia wyroku. W przypadku niemożności sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku w terminie prezes sądu może przedłużyć ten termin na czas oznaczony.

Twórcy nowelizacji podkreślali, że w obliczu dzisiejszego nadmiernego obciążenia sądów i sędziów istotna w praktyce staje się kwestia terminu do sporządzenia uzasadnienia. Dotychczasowa regulacja przewidywała, że termin ten zaczyna bieg wraz ze złożeniem wniosku. Jednakże w przypadku złożenia wniosku za pośrednictwem poczty albo wniesienia do niewłaściwego sądu czas zużyty na obrót pocztowy potrafił być tak długi, że termin ten kończył bieg dzień lub dwa po przedłożeniu akt sędziemu, a w skrajnych przypadkach – nawet przed tym przedłożeniem. Możliwość przedłużenia terminu do sporządzenia uzasadnienia należało zaś, zgodnie z wymogami praktyki, ukształtować analogicznie do rozwiązania zastosowanego w postępowaniu karnym. W szczególności ograniczenie jej jedynie do sprawy zawiłej było nieporozumieniem, skoro w dzisiejszych realiach pracy sądów czasochłonność uzasadnienia nie wynika z zawiłości spraw, lecz z nadmiernego obciążenia. Również o czasie, na który przedłuża się termin, powinien decydować nie przepis, lecz prezes sądu, biorąc pod uwagę realia pracy konkretnego sędziego<sup>38</sup>.

Zdaniem doktryny możliwość przedłużenia przez prezesa sądu terminu do sporządzenia uzasadnienia na czas oznaczony budzi spore wątpliwości. Ponieważ ustawodaw-

<sup>37</sup> Tak Rządowy projekt..., s. 73.

<sup>38</sup> Tak Rządowy projekt..., s. 76-77.

ca nie wskazał żadnych granic ani wskazówek w tym zakresie, prezes sądu będzie mógł przedłużyć ten termin nawet na 1 rok i będzie to jego wyjątkowe uprawnienie. Nadto komentowany przepis nie wskazuje, jak należy rozumieć „niemożność sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku w terminie”, czy muszą to być wyjątkowe okoliczności jak długotrwała, poważna choroba sędziego, czy też na przykład zaległości w sporządzaniu uzasadnień, wynikające z ilości spraw w referacie sędziego<sup>39</sup>.

W myśl art. 369 § 1-3 k.p.c. apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. W przypadku przedłużenia terminu do sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku powyższy termin wynosi trzy tygodnie. O terminie tym sąd zawiadamia stronę, doręczając jej wyrok z uzasadnieniem. Jeżeli w zawiadomieniu termin ten wskazano błędnie, a strona się do niego zastosowała, apelację uważa się za wniesioną w terminie. Termin ten uważa się za zachowany także wtedy, gdy przed jego upływem strona wniosła apelację do sądu drugiej instancji. W takim przypadku sąd ten zawiadamia sąd pierwszej instancji o wniesieniu apelacji i żąda przedstawienia akt sprawy. Jak stanowi art. 371 k.p.c., sąd pierwszej instancji przedstawia niezwłocznie akta sprawy sądowi drugiej instancji. Wreszcie, zgodnie z treścią art. 373 § 1-2 k.p.c., sąd drugiej instancji odrzuca apelację spóźnioną, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie usunęła w wyznaczonym terminie. Czynności związane z nadaniem biegu apelacji może wykonywać referendarz sądowy.

Jak już wyżej wspomniano, celem postępowania międzyinstancyjnego jest zapewnienie, by orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało poddane pełnej kontroli sądu drugiej instancji. Z punktu widzenia funkcjonalnego powoduje to potrzebę osiągnięcia jako celów częściowych doprowadzenie do uzyskania przez stronę uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji, w wypadku wniesienia apelacji – doprowadzenie do wniesienia jej w prawidłowej formie, zapewnienie stronie przeciwnej możliwości zapoznania się z apelacją i zaprezentowania własnego stanowiska, wreszcie przedstawienie apelacji (i ewentualnej odpowiedzi na apelację) sądowi drugiej instancji do rozpoznania. W dotychczasowym stanie prawnym postępowanie apelacyjne rozbite było na fazy prowadzone przez dwa sądy, a mianowicie pierwszej i drugiej instancji. W obu tych fazach oba te sądy prowadziły dwie niezależne kontrole braków formalnych apelacji. Trzeciej kontroli dokonywał skład orzekający sądu odwoławczego. W modelu tym lista czynności do wykonania od momentu wpływu apelacji obejmowała w sądzie pierwszej instancji wezwanie do uzupełnienia braków formalnych, doręczenie odpisu apelacji, wreszcie przesłanie apelacji do sądu drugiej instancji, z kolei w sądzie drugiej instancji sprawdzenie braków przez przewodniczącego wydziału, ewentualne ponowne wezwanie do uzupełnienia braków, wreszcie wyznaczenie terminu rozprawy. Procedura ta była skomplikowana i zakładała dublowanie czynności. Omawiana nowelizacja ma przyspie-

<sup>39</sup> A. Góra-Błaszczkowska, [w:] *Kodeks...*, s. 982.

zyć postępowanie międzyinstancyjne poprzez koncentrację postępowania w sądzie drugiej instancji, ponadto uproszczenie czynności kontroli formalnej, następnie odejście od dewolutywności w zakresie zażaleń na czynności sądu podjęte w toku całego postępowania międzyinstancyjnego, wreszcie ograniczenie liczby czynności i doręczeń dokonywanych przez sąd w toku postępowania międzyinstancyjnego<sup>40</sup>.

W doktrynie zdecydowanie skrytykowano przy tym regulację stanowiącą o przedłużeniu terminu do wniesienia apelacji do 3 tygodni, w przypadku przedłużenia terminu do sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku. Po pierwsze, podnosi się, że uzależnienie długości terminu do wniesienia apelacji nie powinno mieć związku z uprzednią decyzją prezesa sądu w przedmiocie przedłużenia terminu do sporządzenia uzasadnienia. Skoro bowiem w drodze nowelizacji tej normy dążono do podkreślenia, że wydłużenie terminu może być spowodowane innymi okolicznościami niż zawilość sprawy, to niedopuszczalne jest argumentowanie wprowadzenia komentowanej normy poprzez wskazywanie, że dłuższy termin na wniesienie apelacji wynika ze stopnia skomplikowania sprawy, podczas gdy nie zawsze ta okoliczność leży u podstaw decyzji o przedłużeniu terminu do sporządzenia uzasadnienia. Po drugie, skoro przedłużenie terminu może nastąpić z przyczyn leżących po stronie sędziego, to uznać trzeba, że przyznanie stronie 3-tygodniowego terminu do wniesienia apelacji nie ma żadnego związku z tymi okolicznościami i tym samym nie uzasadnia przedłużenia (i to automatycznego) terminu do wniesienia apelacji. Po trzecie, przesłankami ewentualnego wydłużenia terminu do wniesienia apelacji powinny być ewentualnie wysoki stopień skomplikowania sprawy czy obszerność materiału dowodowego, a nie fakt przedłużenia terminu do sporządzenia uzasadnienia wyroku<sup>41</sup>.

Jak stanowią art. 374 i 375 k.p.c., sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania. Poza przypadkami określonymi w art. 391<sup>1</sup> (apelacja od pozwu oczywiście bezzasadnego), art. 373 (odrzućcie apelacji) i wyżej wskazanymi przewodniczący wyznacza rozprawę.

W doktrynie, jeszcze na etapie projektu nowelizacji, wyrażono pogląd, że rozszerzenie możliwości orzekania przez sąd drugiej instancji na posiedzeniu niejawnym należy ocenić krytycznie, jako godzący w konstytucyjną zasadę jawności. Wskazywano bowiem, że konstytucyjnym standardem powinno być rozpatrywanie apelacji w sposób stwarzający możliwość uczestnictwa w rozprawie<sup>42</sup>. Z tezą tą jednak nie sposób się zgodzić, jeśli wziąć pod uwagę zasadę, iż jawność postępowania ma „służyć” stronie. Ustawodawca zaś, właśnie stronie pozostawił decyzję, czy jej

<sup>40</sup> Tak Rządowy projekt..., s. 79-80.

<sup>41</sup> Tak M. Skibińska, [w:] T. Zembrzusi (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 739-740.

<sup>42</sup> Tak T. Zembrzusi, *Dokąd zmierza apelacja*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 7-8, s. 56.

sprawa zostanie rozpoznana przez sąd drugiej instancji na rozprawie (z wyjątkami znanymi już przed nowelizacją). Jej wniosek w tym zakresie jest dla sądu wiążący i nie podlega merytorycznej ocenie. Strona nie musi go nawet uzasadniać. Zatem brak jest jakiegokolwiek zagrożenia dla jawności, zarówno zewnętrznej, jak i wewnętrznej postępowania, skoro to sama strona ma decydujący głos w kwestii, czy „życzy sobie” przeprowadzenia rozprawy<sup>43</sup>.

Zgodnie z treścią art. 367 § 1-3<sup>1</sup> k.p.c. od wyroku sądu pierwszej instancji przysługuje apelacja do sądu drugiej instancji. Apelację od wyroku sądu rejonowego rozpoznaje sąd okręgowy, a od wyroku sądu okręgowego jako pierwszej instancji – sąd apelacyjny. Sąd rozpoznaje sprawę w składzie trzech sędziów. Na posiedzeniu niejawnym sąd orzeka w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem wydania wyroku. Sąd może zlecić przeprowadzenie dowodu sędziemu wyznaczonemu, także gdy przyczyni się to do przyspieszenia postępowania. Z kolei w myśl art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, chyba że sąd drugiej instancji zmienił lub uzupełnił te ustalenia; jeżeli sąd drugiej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe lub odmiennie ocenił dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji, uzasadnienie powinno także zawierać ustalenie faktów, które sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, zaś wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa powinno objąć ocenę poszczególnych zarzutów apelacyjnych, a poza tym może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne oceny sądu pierwszej instancji.

Zdaniem autorów zmian do przyspieszenia postępowania przed sądem odwoławczym powinno się przyczynić m.in. poszerzenie sytuacji, w których sąd może zlecić przeprowadzenie dowodu sędziemu wyznaczonemu, o ogólnie ujętą sytuację przyspieszenia postępowania. Jeżeli okoliczności sprawy nie wymagają, by dowód został przeprowadzony przed sądem odwoławczym w pełnym składzie trzech sędziów, dowód może przeprowadzić jeden z nich, a dwaj pozostali mogą się zająć czynnościami w innych sprawach. Doświadczenia praktyczne wskazują również, że dotychczasowa regulacja obligatoryjnej i fakultatywnej treści uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego nie do końca odpowiada faktycznym potrzebom, a przy tym nie jest wystarczająco ścisła – co prowadzi do odmienności praktyki stosowania odnośnego przepisu<sup>44</sup>.

Jak stanowi art. 386 § 5 i 6 k.p.c. w przypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sąd rozpoznaje ją w tym samym składzie, chyba że nie jest to możliwe lub powodowałoby nadmierną zwłokę w postępowaniu. Ocena prawna wyrażona w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiąże zarówno sąd,

<sup>43</sup> Tak M. Michalska-Marciniak, [w:] T. Zembrzuski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 847-848.

<sup>44</sup> Tak Rządowy projekt..., s. 82.

któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak przypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego lub faktycznego, albo po wydaniu wyroku sądu drugiej instancji Sąd Najwyższy w uchwale rozstrzygającej zagadnienie prawne wyraził odmienną ocenę prawną.

Ustawodawca zwraca przy tym uwagę na okoliczność, że zmiany procedury cywilnej w ciągu ostatnich lat doprowadziły do znacznego ograniczenia możliwości uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Samo w sobie, z oczywistych powodów, jest to zjawiskiem pozytywnym, jednak nieprzewidzianym skutkiem tego ograniczenia okazała się praktyka sądów pierwszej instancji, polegająca na przerzucaniu na sąd odwoławczy części postępowania dowodowego. Praktyka taka jest niepożądana ze względów zasadniczych, bowiem sądem prowadzącym postępowanie dowodowe jest sąd pierwszej instancji, a zadanie sądu odwoławczego nie może polegać na jego wyręczaniu. Zapobiec tej praktyce powinno odwrócenie dotychczasowej zasady określającej skład sądu pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy poprzez wskazanie, że rozpoznanie to następuje w tym samym składzie co pierwotne<sup>45</sup>.

W doktrynie podkreśla się jednakowoż, iż omawiana instytucja została wykorzystana do osiągnięcia celów, które mają niewiele wspólnego z istotą zagadnienia kształtowania składu sądu pierwszej instancji w razie uchylecia przekazania sprawy do ponownego rozpoznania – celów gwarancji niezawisłości, bezstronności, obiektywizmu. Świadome, oczywiste zaniedbania sędziego w wyjaśnieniu podstawy faktycznej sprawy powinny być bowiem „napiętnowane” w drodze innych środków prawnych, pozaprocesowych, nie zaś w drodze nadzoru judykacyjnego. Mając na uwadze powyższe, tę zmianę należy ocenić zdecydowanie negatywnie<sup>46</sup>.

W poprzednim stanie prawnym sąd pierwszej instancji był związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, mocą którego uchylono pierwotny wyrok i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania. W tej sytuacji wprowadzenie zasady ponownego rozpoznawania sprawy w tym samym składzie prowadziłyby do rażącego naruszenia niezawisłości sędziego poprzez zmuszenie go do rozpoznania sprawy w określony sposób. Dlatego, o ile związanie sądu ponownie rozpoznającego sprawę oceną prawną, wyrażoną przez sąd odwoławczy, można zaakceptować jako naturalną konsekwencję systemu kontroli instancyjnej, to nie do przyjęcia jest związanie sędziego wskazaniem co do dalszego postępowania. Tak więc sąd pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie powinien być związany poglądem sądu odwoławczego (jak zresztą niczym innym) co do tego, jak należy prowadzić postępowanie, natomiast oceną prawną sądu odwoławczego powinien być związany, o ile nie nastąpiła zmiana stanu prawnego lub faktycznego albo po wydaniu wyroku sądu

<sup>45</sup> Tak Rządowy projekt..., s. 82-83.

<sup>46</sup> Tak M. Michalska-Marciniak, [w:] T. Zembrzusi (red.), *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 851.



drugiej instancji Sąd Najwyższy w uchwale wyraził odmienną ocenę prawną. W tej ostatniej sytuacji sprzeczne z logiką byłoby zobowiązanie sądu pierwszej instancji do stosowania się do poglądu prawnego, który został skutecznie zakwestionowany. Niezawisłość sądu pierwszej instancji wymaga, by w takiej sytuacji dokonał samodzielnej oceny prawnej<sup>47</sup>.

Jak wreszcie stwierdza art. 388 § 1 i 1<sup>1</sup> k.p.c., jeżeli na skutek wykonania orzeczenia stronie może być wyrządzona niepowetowana szkoda, sąd drugiej instancji na wniosek strony może wstrzymać wykonanie swego orzeczenia do czasu ukończenia postępowania kasacyjnego. Jeżeli apelację oddalono, sąd drugiej instancji może wstrzymać wykonanie także orzeczenia sądu pierwszej instancji. W takim przypadku sąd drugiej instancji na wniosek strony może także uzależnić wykonanie orzeczenia od złożenia przez powoda stosownego zabezpieczenia.

Powyższy przepis statuuje możliwość wstrzymania wykonania wyroku sądu drugiej instancji. Dotychczasowa praktyka wskazywała na potrzebę poszerzenia możliwości zastosowania tej instytucji także na czas po wydaniu wyroku w drugiej instancji, a przed wniesieniem skargi kasacyjnej – a nie tylko, jak dotychczas, dopiero po wniesieniu skargi kasacyjnej. Skoro wykonalność wyroku sądu drugiej instancji pozostaje zasadą, nie wydają się temu stać na przeszkodzie ani względ na sprawność postępowania, ani względ na spójność regulacji proceduralnych<sup>48</sup>.

## ZAŻALENIE PO ZMIANACH WPROWADZONYCH USTAWĄ Z DNIA 4 LIPCA 2019 ROKU

Celem postępowania zażaleniowego jest poddanie kontroli rozstrzygnięcia sądu w kwestii jedynie incydentalnej. W dotychczasowym modelu postępowania cel ten nie był osiągnięty w pełni. Do tej oceny uprawniała obserwacja, że nierzadko czas trwania postępowania zażaleniowego zbliżał się do czasu rozpoznania apelacji. Doświadczenia praktyki wskazywały także na skutek uboczny postępowania zażaleniowego polegający na wykorzystywaniu go do przewleknięcia postępowania głównego. Nadto w toku postępowania zażaleniowego sąd drugiej instancji był zmuszony do zajmowania się kwestią drobną, o nikłej wadze procesowej i stopniu komplikacji. W tym miejscu należy wskazać, iż k.p.c. przewiduje trzy modele kontroli rozstrzygnięć incydentalnych. Postanowienie takie może zostać wydane przez referendarza sądowego i skontrolowane w drodze skargi na postanowienie referendarza, ewentualnie może zostać wydane przez sąd pierwszej instancji i skontrolowane w toku postępowania zażaleniowego przez sąd drugiej instancji, wreszcie może też zostać wydane przez sąd drugiej instancji i skontrolowane w drodze zażalenia do innego składu sądu drugiej instancji („zażalenie poziome”). Wszystkie te trzy metody kon-

<sup>47</sup> Tak Rządowy projekt..., s. 83.

<sup>48</sup> Tak Rządowy projekt..., s. 83.

troli mogą znaleźć zastosowanie do tego samego zagadnienia, choć znacząco różnią się skomplikowaniem i nakładem pracy sędziów<sup>49</sup>.

Nowelizacja zakłada, że ponowna ocena kwestii incydentalnej nie powinna, co do zasady, łączyć się z przeniesieniem sprawy do sądu wyższej instancji. Wprowadzona została zatem zasada rozpoznawania spraw incydentalnych przez sąd tej samej instancji (art. 394<sup>1a</sup> § 1 k.p.c.), z wyjątkiem orzeczeń w taki czy inny sposób kończących postępowanie lub przerywających bieg postępowania w danym sądzie (art. 394 § 1 k.p.c.). Pozwoli to wyraźnie rozgraniczyć kompetencje sądu pierwszej i drugiej instancji, temu drugiemu pozostawiając merytoryczną kontrolę wyniku postępowania sądowego i odciążając go od rozstrzygania kwestii drobnych. Jednocześnie rozszerzenie „zażalenia poziomego” obniża koszty postępowania (przekazywanie akt sądowych) oraz redukuje trudności organizacyjne<sup>50</sup>.

Co ważne, wprowadzone zmiany opierają się na rozszerzeniu już istniejącej instytucji „zażalenia poziomego”. Nie jest więc to zmiana rewolucyjna, a ewolucyjna. „Zażalenie poziome” jest instytucją stosowaną, okrzeplą i nie sprawia kłopotów orzecznich. Wydaje się więc zasadne, by rozszerzyć zakres jego stosowania w sądach. Wyjątkiem będą wyczerpująco wyliczone kategorie postanowień, które albo kończą postępowanie w sprawie (umorzenie postępowania lub zwrot pozwu), albo wiążą się z przeniesieniem postępowania do innego sądu, albo powodują przerwę w toku postępowania (zawieszenie postępowania). Kwestie te, choć formalnie są incydentalne, to jednak z praktycznego punktu widzenia strony postępowania decydują o bycie lub toku sprawy. To, zdaniem twórców nowelizacji, uzasadnia ściślejszą kontrolę orzeczeń sądu pierwszej instancji w tym zakresie, wobec czego należało utrzymać powierzenie jej sądowi drugiej instancji. Na wypadek, gdy postanowienie należało do obu grup naraz (np. kończy postępowanie, odmawiając sporządzenia uzasadnienia), należało wprowadzić regułę kolizyjną, że zażalenie na nie rozpoznaje sąd drugiej instancji. Tę samą zasadę należało zastosować w sytuacji, gdy w sądzie pierwszej instancji nie da się utworzyć składu do rozpoznania zażalenia (art. 394<sup>1a</sup> § 3 oraz 394<sup>1b</sup> k.p.c.)<sup>51</sup>.

Należało przy tym utrzymać zasadę, że rozpoznanie zażalenia następuje na posiedzeniu niejawnym, przy czym dla uniknięcia niejasności należało wskazać, że dotyczy to sądów obu instancji i że następuje to w składzie trzech sędziów. Należało również utrzymać zasadę, że do postępowania zażaleniewego odpowiednio stosuje się przepisy o postępowaniu apelacyjnym, przy czym dla uniknięcia niejasności należało wskazać, że postanowienie kończące postępowanie uzasadnia się na piśmie z urzędu, a na wniosek – gdy zażalenie oddalono albo zmieniono zaskarżone postanowienie (art. 396 i 397 k.p.c.)<sup>52</sup>.

<sup>49</sup> Tak Rządowy projekt..., s. 86-87.

<sup>50</sup> Szerzej na ten temat m.in.: A. Góra-Błaszczkowska, *Środki...*

<sup>51</sup> Tak Rządowy projekt..., s. 87.

<sup>52</sup> Tak Rządowy projekt..., s. 88.

Jedynym, nie do końca trafnym, rozwiązaniem w zakresie postępowania zażaleniego jest wprowadzenie zażalenia „poziomego” jako zasady w postępowaniu egzekucyjnym, co ustawodawca argumentuje „podrzedną pozycją wobec postępowania rozpoznawczego”. Twórcy nowelizacji zdali się przy tym zapomnieć, że celem postępowania egzekucyjnego jest przymusowe wyegzekwowanie praw stwierdzonych lub ustalonych w postępowaniu rozpoznawczym, zaś okres wahań światowej gospodarki, oddziałujących na sytuację ekonomiczną w Polsce, każe ze szczególną uwagą spoglądać w kierunku instytucji umożliwiających przymusową realizację zobowiązań<sup>53</sup>.

## PODSUMOWANIE

Jak wynika z powyższych rozważań, ustawa z dnia 4 lipca 2019 roku w istotny sposób znowelizowała sposób rozpoznawania apelacji i zażeń w postępowaniu cywilnym. W zakresie apelacji za istotną zmianę uznać należy przede wszystkim wprowadzenie „jednorodnej” drogi jej wywiedzenia, zakładającej jako warunek *sine qua non* uprzednie złożenie wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu orzeczenia wraz z jego pisemnym uzasadnieniem. Pomimo krytyki doktryny rozwiązanie to uznać należy za sensowne. Jeśliby bowiem przyjąć jako równorzędną z funkcją kontrolną uzasadnienia chociażby jego funkcję wychowawczą, związaną z kształtowaniem kultury prawnej społeczeństwa, to jako sędzia z kilkunastoletnim stażem orzecznictwem, nie mogę powstrzymać się od konstatacji, że podstawową formą jej realizacji jest jawne ogłaszanie orzeczeń, z której to społeczeństwo korzysta niezwykle rzadko.

Drugą istotną kwestią jest z pewnością przekazanie całości czynności w postępowaniu międzyinstancyjnym sądom odwoławczym. I choć rozwiązanie to również budziło spore kontrowersje już na etapie projektu, z punktu widzenia ujednoczenia praktyki orzeczniczej należy je ocenić pozytywnie. Eliminuje ono bowiem dotychczasową, godzącą w autorytet wymiaru sprawiedliwości, sytuację przekazywania akt przez sądy odwoławcze sądom pierwszoinstancyjnym, w celu wyeliminowania formalnych bądź fiskalnych braków apelacji, stwierdzonych przez instancję odwoławczą. W skrajnych przypadkach takie „przerzucanie się” aktami mogło trwać nawet kilkanaście miesięcy, w trakcie których strona była pozbawiona możliwości realizacji swoich praw.

Jedyną powszechnie krytykowaną zmianą w postępowaniu apelacyjnym jest wprowadzenie „tożsamości” składu orzekającego po uchyleniu orzeczenia wskutek apelacji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Wypada bowiem ponownie przywołać pogląd M. Michalskiej-Marciniak, że wypadki rażących zaniedbań sędziów w postępowaniu pierwszoinstancyjnym powinny być eliminowane

<sup>53</sup> Szerzej na ten temat m.in.: M. Śladkowski, *Skarga na czynności komornika jako środek ochrony w toku postępowania egzekucyjnego*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2020, nr 3, s. 237-253.

w drodze nadzoru dyscyplinarnego, nie zaś judykacyjnego.

W kwestii zażalenia najistotniejszą zmianą jest rozszerzenie zastosowania i wprowadzenie, jako zasady w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zażalenia rozpoznawanego przez inny skład tego samego sądu. W ramach tej zmiany na szczególną pochwałę zasługuje wprowadzenie katalogu „wyłączeń” od zażalenia poziomego, obejmującego te rozstrzygnięcia, które faktycznie skutkują czasowym (np. zawieszenie postępowania), czy też ostatecznym (np. zwrot pozwu) wstrzymaniem procedowania w sprawie. *De lege ferenda* należałoby jedynie zastanowić się nad rozszerzeniem tego katalogu na postanowienia wydawane w toku postępowania egzekucyjnego.

Konkludując, wypada zatem podzielić oczekiwania ustawodawcy, iż wprowadzone zmiany wpłyną na uproszczenie i przyspieszenie rozpoznawania dwóch podstawowych środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym, w znaczący sposób zwiększając realizację przez państwo polskie konstytucyjnej zasady prawa do sądu.

## Bibliografia

### Literatura

Dolecki H., Wiśniewski T. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, tom II: *Artykuły 367-505*<sup>37</sup>, Warszawa 2013.

Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2014.

Góra-Błaszczkowska A., *Kodeks postępowania cywilnego. Tom IA. Komentarz. Art. 1-424*<sup>12</sup>, Warszawa 2020.

Góra-Błaszczkowska A., *Środki zaskarżenia w postępowaniu cywilnym. Komentarz do art. 367-424*<sup>12</sup> KPC, Warszawa 2020.

Jakubecki A. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2012.

Knoppek K., *Glosa do postanowienia SN z dnia 4 października 2002 roku*, III CZP 62/02, „Państwo i Prawo” 2004, nr 5.

Łazarska A., *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012.

Siedlecki W. (red.), *System prawa procesowego cywilnego*, tom III: *Zaskarżanie orzeczeń sądowych*, Warszawa 1986.

Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2013.

Śladkowski M., *Postępowanie uproszczone*, „Jurysta” 2008, nr 11-12.

Śladkowski M., *Skarga na czynności komornika jako środek ochrony w toku postępowania egzekucyjnego*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2020, nr 3.

Waškowski E., *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932.

Zieliński A., *Postępowanie cywilne. Kompendium*, Warszawa 2012.

Zembrzuski T., *Dokąd zmierza apelacja*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 7-8.

Zembrzuski T. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, tom I, Warszawa 2020.

### **Akty prawne**

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. 2019, poz. 1460, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2019, poz. 1469).

### **Orzecnictwo**

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2010 roku, III KRS 18/10, LEX nr 794796.

Wyrok SN z dnia 20 września 2011 roku, III KRS 14/11, LEX nr 1106743.

Postanowienie SN z dnia 8 kwietnia 1997 roku, I CKN 57/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 166.

Postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 roku, I CZ 197/01, niepubl.

Wyrok SN z dnia 01 grudnia 1961 roku, IV CR 212/61, OSNC 1963, nr 6, poz. 120.

### **Źródła internetowe**

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3137,

[www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=08DD888BE3C80433C1258384004202CC](http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=08DD888BE3C80433C1258384004202CC).